

Dka, Kocham

Kocham, dzisiaj Wam to powiem
przyłączcie się do mnie
to nic nie kosztuje, więc też powiedz to!

Wyrwamy sobie serce, zło powszechnieje
świat się z nas śmieje i świat nas pogrzebie
na ulicach mróz owija ludzkie tchnienie
wszyscy nagle chcą pisać krwią jutro po niebie

czuje znowu jakiś dziwny powiew rewolucji
nie uczymy się na błędach, nie przekupisz duszy
gdzie jest ta moralność, która wyklada nam drogę
musi gdzieś tu być, przecież każdy ma ją w sobie

mamy sztuczne barykady, każdy bazuje dziś na nich
przyjdzie ten niepokój, bo ten pokój trwał latami
taka jest różnica między mną między wami
że chce kochać ludzi mimo różnic między nami

zapraszam do mnie, dam Wam miłość prosto z serca
daj mi rękę, powiedz dzisiaj mamy przyszłość w rękach
mamy słowo, najpierw było słowo w wersach
gdy te słowo pęka, pęka filar człowieczeństwa.

Nie liczę na cud, wiem że czasem się różnimy
ale mimo różnic mam otwarty umysł
ciągle płacę słono, nie przebijam się łokciami
kiedy w wykorzystywaniu widzę pomoc dla nich

shame on me, trudno, z takiej gliny jestem
choć dzisiaj przegram, jutro będę w każdym tekście
widzisz wierzę w siebie i mam się całkiem nieźle
mimo ludzi, którzy chcieli wdeptać moje życie w ziemię

odwróć głowę, teraz spójrz na ulice,
widzę tych, którzy widzą tylko pychę
widzę świat, w którym mogę tylko krzyczeć
gdy ja piszę tekst, ile dzieci traci życie.

powiniennem usiąść, opuścić głowę, mówić nie chcę
to nie moja sprawa, to nie moje miejsce
ale muszę wstać, podnieść czoło, dać im rękę,
bo chce powiedzieć tu kocham, w ostatnim moim wersie.